

Grzegorz Ceberek  
Wydział Psychologii

## Nowe usługi sieciowe - nowe sposoby wyszukiwania informacji.

Czasy, w których obecnie żyjemy często nazywane są erą informacji. Nie bez powodu. Dzięki dostępności sieci szukanie potrzebnej nam wiedzy zajmuje stosunkowo mało czasu. Kiedyś by zdobyć informacje o surowcach naturalnych Wschodniej Afryki należało udać się do biblioteki, dziś wystarczy kilka kliknięć. Niestety druga strona medalu jest taka, że im więcej informacji tym trudniej ją wyszukiwać i tym więcej czasu to zajmuje. Rzecz jest prosta gdy chodzi nam o instrukcję obsługi do konkretnego modelu pralki czy aparatu, ale gdy potrzebujemy nauczyć się pozycjonowania stron w sieci, pisania perswazyjnych ofert czy testowania bezpieczeństwa w sieciach bezprzewodowych odkrywamy, że aby zgłębić temat musimy spędzić co najmniej kilka dni lub nawet miesięcy. A kto nam za to zapłaci?

Kilka ciekawostek:

Większości z nas strona Youtube kojarzy się ze śmiesznymi filmikami. Tym czasem w serwisie tym znajduje się mnóstwo filmów instruktażowych z konkretnych dziedzin wiedzy. Mnożąc ilość filmów przez średni czas ich odtwarzania aby je wszystkie obejrzeć należałoby spędzić ponad 400 lat. Filmów o pozycjonowaniu www jest kilkanaście tysięcy. Wystarczy wpisać "seo" Naturalnie znakomita ich część jest bez lub mało wartościowa, ale aby się tego dowiedzieć należy je przejrzeć

Angielska Wikipedia zawiera ponad 3 miliony artykułów a na świecie wydaje się miesięcznie pewnie nie przesadzę kilkaset pozycji dziennie. Kiedyś blogi traktowano jako pamiętniki obecnie rozmaite firmy czy eksperci korzystają z nich by się promować Często publikują tam branżowe artykuły, porady i przydatne tricki.

Biorąc pod uwagę że obecnie kończy się era informacji, a zaczyna ich potop potrzebna jest arka.

Wyobrażam sobie, że instalujemy na komputerze niewielką aplikację będącą interfejsem między klientem a serwerami, które przeszukują wiele źródeł: Youtube, blogi, fora, kanał RSS, portale, witryny gazet, prywatne strony, fora i listy dyskusyjne itd. itp. Co ważne dla nowego sposobu wyszukiwania bariery językowe są historyczną ciekawostką

Aplikacja kliencka jest tak napisana, że zadajemy jej pytania w naturalny dla ludzi sposób. Pytamy więc: Chcę schudnąć . Jak to zrobić szybko i skutecznie? Albo: Jaki jest aktualny stan wiedzy o podróżach w czasie? Przedstaw mi to w popularno naukowy sposób. Opowiedz mi o II wojnie światowej. Tak ogólnie. Mam do zainwestowania 10 tys zł Pokaż mi możliwości zaczynając od ogólnego obrazu rynku a kończąc na konkretnych propozycjach ulokowania kapitału. Usługa też bez problemu radzi sobie z wszelkimi matematycznymi obliczeniami w tym z zadaniami z treścią

Na nasze życzenie przedstawiona analiza może być mniej lub bardziej szczegółowa, mieć formę strawną dla amatorów lub zadowolić profesjonalistów.

Raport otrzymujemy na wiele sposobów: w formie tekstu na ekranie, przy pomocy głosu. Możemy także zażądać by program przygotował nam zgrabną prezentację na prowadzony przez nas wykład czy konferencję.

Mechanizm taki jest pewnie jeszcze daleką pieśnią przyszłości, lecz fakt też jest taki, że obecne algorytmy są coraz mniej wydajne i istnieje konieczność ich doskonalenia.